

Reminiscencje z niedzieli covidowych protestów

27 lipca 2021

Z punktu widzenia globalistów, karty zostały rzucone i dla nich nie ma już odwrotu od programu „wielkiego wyzerowania”, oraz globalnej depopulacji za pomocą genetycznych zastrzyków. Niedziela globalnych protestów przeciw covidowemu terrorowi przeszła pod znakiem większych lub mniejszych, mniej lub bardziej agresywnych lub pokojowych demonstracji.



Przy czym trzeba sobie zdawać sprawę, że tego typu przejawy dezaprobaty niewiele obchodzą „władców”, poza możliwością oszacowania jak bardzo „sanitarny reżim” doskwiera obywatelom.

Z punktu widzenia globalistów, karty zostały rzucone i dla nich nie ma już odwrotu od programu „wielkiego wyzerowania”, oraz globalnej depopulacji za pomocą genetycznych zastrzyków, zwanych dla jeszcze większej mentalnej pacyfikacji otumanionej ludzkości, „szczepionkami”.

Z punktu widzenia walczącej o przetrwanie Ludzkości, zaszły już pewne pozytywne zmiany powszechnego paradygmatu. Do tej pory, nawet zagorzali przeciwnicy „wielkiego sanitariatu”, rozważali całą sprawę pod kontem politycznych i/lub ideologicznych sporów. Trywialnym jest stwierdzenie, że jest to kompletnym nieporozumieniem, które jak zwykle, dla poróżnienia obywateli i rozmycia obrazu sytuacji, zasiała propaganda medialna.

Natomiast obecnie z haseł na transparentach protestujących można było odczytać takie sentencje, jak ta z paryskiego wiecu: „Macron agent diabła”. Tak jest to lapidarne, ale w pełni prawidłowe postrzeganie (paradygmat) konfliktu z jakim mamy teraz do czynienia.

Oczywiście, tylko pozornie ma on coś wspólnego z epidemiologią, mitycznym covidem i normami sanitarnymi.

W rzeczywistości jest to III Wojna Światowa rozpętania przeciw Ludzkości przez Szatana, którego reprezentują globalni oligarchowie, ich zausznicy na różnych poziomach i strukturach władzy, intelektualne i duchowe pseudoelity, oraz propagandziści zwani dla niepoznaki „dziennikarzami”.

W wysokim natężeniu wojna ta trwa już wiele dekad, włączając w to również miękkie ludobójstwo, takie jak eutanazja, aborcja, prostytutka, emigracja, „urynkowanie” opieki zdrowotnej, itd.

Od czasu rozpętania „pandemii covidowej”, przeszła ona w stadium intensywnego zmasowanego, globalnego ataku bronią biologiczną („szczepionkami”) na bierną i bezmyślną Ludzkość.

Dopiero teraz niewielka część populacji zaczyna sobie te sprawy uświadamiać. Aby jednak rozpocząć przeciw szatanowi i jego zausznikom, jakąkolwiek „akcję kinetyczną”, musi ona osiągnąć swoistą „masę krytyczną”.

Przy czym trzeba sobie uzmysłwić, że jedyną realną drogą obrony jest całkowita likwidacja globalnych i narodowych „elit”, praktycznie wszystkich państw świata. Są one nie tylko całkowicie zdeprawowane, ale również w pełni niepojętne. Bowiem tylko obłąkaniec, może uważać, że szatan dla jego wygody reformuje świat. Jedynym celem diabła, który nie zna jakiegokolwiek lojalności, jest szkodenie dziełu Bożemu. Po ewentualnym jego zakończeniu, ziemscy zausznicy podzielą los Ludzkości w marszu do piekła.

Jeśli Ludzkość nie ocknie się i nie zacznie walki z szatańskim miotem rządzącym dziś Matką Ziemią, w ostatecznym momencie zrobi to sam Stwórca, ale z daleko idącymi konsekwencjami dla samej Ludzkości.

Autorstwo: dr nowopolski

Źródło: NEon24.pl